

dr Magdalena Parzyszek

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II • <https://ror.org/04qyefj88>

<https://orcid.org/0000-0002-8270-3388>

Bliskość w narzeczeństwie. Między pracą nad miłością a zmysłowością

Wstęp

Przyglądając się współczesnej rzeczywistości, jesteśmy świadkami załamania się systemu wychowawczego w dziedzinie moralności. Cywilizacja konsumpcjonizmu i obojętności „wdziera się” w całokształt miłości narzeczeńskiej, małżeńskiej czy rodzicielskiej. Upowszechnia się klimat swobody seksualnej, usprawiedliwia się intymne stosunki, podnosząc je do rangi dowodu miłości, przypisuje się tak wielkie znaczenie miłości, która łamiąc wszelkie bariery, nie liczy się ani z obyczajem społecznym, ani z zasadami moralnymi¹. Pod deklaracją miłości ukrywa się stan krótkotrwałej emocji, ciekawość, chęć okazania się dorosłym, chęć zaimponowania innym, obawa przed opinią „zacoфанego/nej” czy „staromodnego/ej”, dążenie do przyjemności seksualnej² czy też chęć „do-

¹ J. Mariański, *Młodość między tradycją i ponowoczesnością*, Lublin 1995, s. 120.

² W.B. Skrzydlewski, *Chrześcijańska wizja miłości małżeństwa i rodziny*, Kraków 1994, s. 37–38.

świadczenia, czy takie porozumienie seksualne w wystarczający sposób gwarantuje przyszłe zgodne współżycie”³. Jak zatem rozumieć narzeczeństwo? O jakiej bliskości, szczególnie znaczącej dla okresu narzeczeństwa, pisać i nauczać? Te zagadnienia staną się przedmiotem niemniejszej refleksji⁴.

W celu odpowiedniego zrozumienia pojęć

Czas narzeczeństwa jest szczególnym czasem. Zachęcając do świadomego i odpowiedzialnego przeżywania go, Alain Quilici mówi, że „jest to czas krótki i należy korzystać z każdej jego chwili. Szybko przemija, nawet jeśli niektórzy uważają, że trwa zbyt długo. Jest to czas pośredni, czas przejścia ze stanu wolnego w stan małżeński. Czas niewygodny, w którym poznajemy nowe reguły życia, lecz jeszcze go nie prowadzimy. Czas cudowny, który żyje przeszłością. (...) Czas trudny, bo nie tak łatwo jest porzucić względny komfort samotnika, układającego sobie życie według własnych reguł i przygotować się (...) do życia we dwoje, a potem w małej wspólnotie rodzinnej”⁵.

Tymczasem warto sobie uzmysłwić, że narzeczeństwo przeżywane jest różnie. Najnowsza literatura przedmiotu przedstawia podział narzeczeństwa na cztery typy związków narzeczeńskich. Wydają się one ciekawe w kontekście dzisiejszej rzeczywistości. Pierwszy z nich nazwany został narzeczeństwem quasi tradycyjnym. Jest on „najbliższy tradycyjnemu okresowi narzeczeńskiemu, z zastrzeżeniem, że nie jest aranżowany przez rodziców. Rozpoczyna się w chwili oficjalnych zaręczyn w gronie najbliższych i nie trwa krócej niż 6 miesięcy”⁶.

Innym typem narzeczeństwa jest narzeczeństwo fasadowe. Ustanowienie związku łączy się z ciążą partnerki. Okres trwania tego typu narzeczeństwa trwa nie dłużej niż 3 miesiące, a ceremonia zaręczyn organizowana jest zazwyczaj po ustaleniu formalności związanych z ceremonią zaślubin i przyjęcia weselnego⁷. W tym przypadku „brak jest oświadczeń prywatnych. Mają one

³ G. Perico, *Młodość – miłość i seksualność*, Kraków 1996, s. 105.

⁴ Obszerne badania w omawianym temacie znajdują się w książce: L. Pietruszka, M. Parzyszek, *Narzeczeństwo – droga, którą warto przejść*, Lublin 2019.

⁵ A. Quilici, *Narzeczeństwo*, Warszawa 2009, s. 15–16.

⁶ I. Przybył, *Historie przedślubne. Przemiany obyczajowości i instytucji zaręczyn*, Poznań 2017, s. 349.

⁷ Tamże.

miejsce w czasie oficjalnych zaręczyn. Na uroczystości rodzinnej mężczyzna pyta się kobiety, czy wyjdzie za niego za mąż, po czym wręcza jej pierścionek. Rodzice dziewczyny rzadko są proszeni o rękę córki”⁸.

Kolejnym typem narzeczeństwa jest narzeczeństwo prywatne. Charakteryzuje się ono tym, że „nie ma organizowanych oficjalnych zaręczyn. Zaręczyny mają miejsce w romantycznej scenerii. Partnerzy często razem mieszkają i po długiej, nawet kilkuletniej znajomości podejmują decyzję o zalegalizowaniu swojego związku”⁹.

Ostatnim typem narzeczeństwa jest antynarzeczeństwo. Ten typ narzeczeństwa cechuje „brak zaręczyn, czyli oficjalnego spotkania rodziny kobiety i mężczyzny, a także tzw. porozumienia prywatnego kobiety i mężczyzny. Para po dość długiej znajomości i wspólnym mieszkaniu postanawia się pobrać”¹⁰.

W związku z różnymi typami narzeczeństwa, można stwierdzić, że dla jednych ten czas będzie wyjątkowy i ważny, a dla innych bez znaczenia. Wiele par żyje w wolnych związkach, co skutkuje rezygnacją z narzeczeństwa. Często mieszkają razem przed ślubem, aby lepiej się poznać i nie podejmują decyzji ani o ślubie, ani o rozstaniu¹¹. Warto sobie zatem uświadomić jednak, że okres narzeczeństwa „to nie tylko zaręczyny i oczekiwanie na ślub, to przede wszystkim okres weryfikacji wzajemnych stosunków między partnerami, jak i stosunku partnera do innych ludzi. Ten okres ułatwia poznanie cech, które rzutują na określenie roli współmałżonka w odniesieniu do konkretnej osoby oraz na formułowanie oczekiwań i wymagań wobec partnera w małżeństwie. Jest to okres wspólnych doświadczeń, wzajemnego dopasowania się, przygotowania do małżeństwa”¹².

Celem tego czasu jest zbudowanie podstaw małżeństwa poprzez: pogłębianie miłości; lepsze poznanie wzajemnych zalet i wad; uświadomienie sobie przez narzeczonego przyszłych zadań głowy rodziny, a przez narzeczoną cze-

⁸ D. Ruskiewicz, *Narzeczeństwo w procesie tworzenia małżeństwa – empiryczny zarys problemu*, Piotrków Trybunalski 2013, s. 34.

⁹ Tamże, s. 34–35.

¹⁰ Tamże, s. 35.

¹¹ P. Brysacz, M. Brzezińska, *Jak Cię polubię to Cię poślubię*, „Charaktery” 2009, nr 11, s. 18.

¹² I. Przybył, *Od zaręczyn do wesela. Okres przedmałżeński w środowisku wiejskim w świetle aktualnych badań*, w: *Miłość, wierność i uczciwość na rozstajach współczesności. Kształty rodziny współczesnej*, red. H. Muszyńska, E. Sikora, Toruń 2008, s. 327.

kających ją obowiązków żony i matki; wspólne podjęcie decyzji o kształtowaniu współżycia płciowego w małżeństwie; zdobycie wiedzy w zakresie pożycia małżeńskiego, planowania poczęć, opieki nad niemowlętami, wychowania dzieci i prowadzenia domu; zgodne przemyślenie i rozważenie celu i jednolitego wychowania dzieci; modlitwę i częstą Komunię św. w intencji dobrej i czystej miłości narzeczeńskiej i zbliżającego się życia w małżeństwie; wspólny udział w katechezie przedmałżeńskiej; poznanie rodziny przyszłej żony i przyszłego męża; stworzenie materialnych podstaw wspólnego życia.

Bez względu na to, jak czas narzeczeństwa jest przeżywany, z pewnością narzeczeni pragną bliskości. Różnie ją rozumieją, różnie ją interpretują, różnie ją przeżywają. Bliskość można sprowadzić do pozytywnych uczuć, sprawiających, że ludzie się do siebie przywiązują, do zażyłości psychicznej i fizycznej, do zaangażowania w relację. To już pokazuje, że miłość bez bliskości nie istnieje. Może być też tak, że bliskość sprowadzamy do życia intymnego, seksualnego, zawężając jej rozumienie, a tymczasem należy zaznaczyć, że ma ona szerszy wymiar i stanowi ważny element w związku.

Maria Ryś wskazuje na trzy rodzaje bliskości mające znaczenie dla związku: bliskość emocjonalną, intelektualną i działaniową.

Bliskość emocjonalna oznacza wzajemną dbałość o siebie, zainteresowanie i troskę. Odnosi się do wspólnego przeżywania radości i smutków, współdzielenia się przeżyciami radosnymi i trudnymi oraz orientacją na analogiczne idee, zasady, poglądy, zamiłowania, pasje, aspiracje, styl życia, poziom życia czy system wartości. Istotnym elementem bliskości emocjonalnej jest okazywanie zainteresowania, wrażliwości czy zrozumienia. Bliskość emocjonalna rozwija się poprzez umacnianie więzi emocjonalnych¹³. Dla prawidłowego jej tworzenia ważna jest otwartość na drugą osobę, komunikowanie własnych uczuć, odkrywanie samego siebie i zaufanie¹⁴.

Bliskość intelektualna dotyczy analogicznego sposobu myślenia, podobnego ujmowania rzeczywistości¹⁵, rozwiązywania problemów, traktowania

¹³ M. Ryś, *Relacje w małżeństwie*, w: *Miłość Małżeństwo Rodzina*, red. F. Adamski, Kraków 2009, s. 177–188.

¹⁴ M. Ryś, *Jakość związku małżeńskiego a poziom bliskości małżonków i sposoby rozwiązywania przez nich konfliktów*, „Studia Psychologia”, 2004, nr 5.

¹⁵ B. Szpakowski, *Bliskość, która leczy*, Kraków 2016, s. 16–17.

siebie i innych oraz współrozumienia. Współrozumienie jest wynikiem prawidłowej komunikacji¹⁶, umiejętności słuchania i przyjmowania osoby z jej wadami i zaletami. Pozwala ona także na łatwiejsze i szybsze rozwiązywanie problemów. Dzięki współrozumieniu wzrasta poziom przebaczenia oraz umiejętność przewidywania reakcji drugiej osoby poprzez lepsze jej poznanie¹⁷. Budowanie bliskości intelektualnej wymaga otwartej komunikacji, zapobiegającej powstawaniu nieporozumień¹⁸.

Innym rodzajem bliskości jest bliskość działaniowa. Jest ona znacząca w realizacji podstawowych zadań, podejmowania codziennych obowiązków oraz dla rozwoju osobowego. Dotyczy wspólnego zdobywania określonych celów¹⁹. Wspólne podejmowanie działań służy budowaniu więzi, rozwojowi, rozwiązywaniu problemów, podejmowaniu wspólnych decyzji, daje poczucie wspólnoty i przyjaźni²⁰.

Niezwykle ważna, a pomijana w literaturze przedmiotu, jest bliskość duchowa. Ta „wymaga” odczytywania pragnień drugiej osoby i tego, co niewidzialne, niedotykalne fizycznie, ponadto lepszego rozumienia myśli i przeżyć, poznawania pragnień i aspiracji oraz jasnych zasad moralnych. Oczekiwanie na małżeństwo związane jest z duchowym rozwojem i miłością. Warto zatem wykorzystywać czas zakochania i narzeczeństwa na ćwiczenie się w duchowym rozwoju i uczenie się bezinteresownej miłości.

Budowanie bliskości w narzeczeństwie

Bliskość można budować na wiele sposobów. Ze względu na ważność omawianego zagadnienia, uwaga czytelnika zostanie zwrócona na zagadnienie dojrzewania do małżeństwa, właściwie rozumianą i przyjmowaną koncepcję miłości oraz realizację czystości przedmałżeńskiej.

¹⁶ M. Parzyszek, *Dialog w narzeczeństwie*, „Fides et ratio” 2020, 2 (42), s. 19–28. 10.34766/fetr.v42i2.267

¹⁷ M. Ryś, *Psychologia małżeństwa w zarysie*, Warszawa 1999, s. 60–63.

¹⁸ M. Ryś, *Jakość związku małżeńskiego...*, dz. cyt., s. 59.

¹⁹ B. Szpakowski, *Bliskość, która leczy*, dz. cyt., s. 17.

²⁰ M. Ryś, *Psychologia małżeństwa w zarysie*, dz. cyt., s. 60–63.

Wieloczynnikowe dojrzewanie do małżeństwa

Jednym z czynników budowania bliskości w narzeczeństwie jest dojrzałe podejście do małżeństwa, które należy traktować jako zadanie, do którego należy się odpowiednio przygotować, a więc podjąć stosowną pracę nad sobą, nauczyć się kochać drugiego człowieka.

Najpierw człowiek uzyskuje dojrzałość biologiczną. W całym swoim życiu przechodzi przez wiele faz: wczesnego niemowlęstwa, późnego niemowlęstwa, dzieciństwa, czasu młodocianego. Organizm przygotowuje się do dojrzewania płciowego i uzyskania zdolności do rozrodu²¹.

Kolejną fazą jest pokwitanie i dorastanie człowieka. W czasie jej trwania aktywność hormonalna powoduje rozwój narządów płciowych, produkcję jajeczek bądź plemników²². Stan zakochania charakteryzuje się wydzielaniem hormonów i neuroprzekazników. Zmysły takie jak: zapach, wygląd zewnętrzny czy głos wytwarzają fenyletyloaminę, zwiększa się poziom dopaminy²³. Młodzież dość szybko osiąga dojrzałość biologiczną, czyli dość szybko organizm jest zdolny do przekazywania życia. Tak więc płodność człowieka występuje wcześniej i nie może być utożsamiana ze zdolnością do rodzicielstwa. Fakt, że posiada on dojrzałe komórki rozrodcze, nie oznacza, że może zostać matką lub ojcem. Ludzkie rodzicielstwo wymaga jeszcze innego przygotowania do pełnienia przyszłych zadań²⁴.

Mówiąc o dojrzewaniu do małżeństwa²⁵, nie wystarczy odnieść się do jego wymiaru fizycznego. Niezwykle ważnym jest rozwój psychiczny. Człowiek dojrzały to człowiek odpowiedzialny za kochaną osobę²⁶. Nie ucieka od problemów i od wyzwań stawianych przez miłość. Stara się znaleźć rozwiązanie w danej sytuacji oraz unikać konfliktów. Nie działa pod wpływem emocji, ale

²¹ M. Kaczmarek, N. Wolański, *Rozwój biologiczny człowieka od poczęcia do śmierci*, Warszawa 2018, s. 492–513

²² Tamże.

²³ P. Olesiński, *Psychologia kochania*, Warszawa 2018, s. 43–45

²⁴ W. Półtawska, *Eros et iuventus*, Gdynia 2009, s. 27.

²⁵ M. Parzyszek, *Małżeństwo – wspólnotowym podążaniem razem w miłości*, „Roczniki Pedagogiczne”, 2018, nr 4. 0.18290/rped.2018.10.4–8

²⁶ W. Rzepa, *Miłość małżeńska wezwaniem do odpowiedzialności*, w: *Miłość, wierność i uczciwość małżeńska*, red. K. Jeżyna, T. Zadykowicz, Lublin 2006, s. 190–193.

stara się je kontrolować²⁷. Odpowiedzialność angażuje wolność, odwdzięcza się dobrem i wzajemną integracją, prowadzi do jedności bliskich sobie osób²⁸. W procesie tworzenia więzi niezwykle ważne są takie cechy jak: otwartość, życzliwość i uczuciowość. Ich posiadanie świadczy o dojrzałości w kwestii kontaktów z otoczeniem oraz o umiejętności tworzenia wspólnoty, która jest niezbędna w zawarciu związku małżeńskiego²⁹.

Jednym z podstawowych elementów miłości jest zdolność do empatii, która pozwala pomóc i okazywać wsparcie w trudnych chwilach bliskiej osobie, pozwala tworzyć więzi³⁰, tworzy jedność i zawiązuje wspólnotę³¹. Dojrzałość narzeczonych wiąże się też z prawidłowym pojmowaniem miłości, nie utożsamiając jej z cielesnością³². Dojrzałość osobowa narzeczonych polega na umiejętności opanowywania popędów i pożądania³³ oraz na skupieniu się na pracy nad związkiem.

Niezwykle ważnymi czynnikami determinującymi rozwój miłości są czynniki społeczne. Człowiek jest istotą społeczną, pełni różne role i funkcje. Zależy mu na uznaniu, szacunku, w związku z czym dba o interakcje w społeczeństwie. Zdanie innych ma znaczenie w podejmowaniu decyzji, planów i realizacji celów, w tym celów życiowych³⁴. W podejmowaniu decyzji o narzeczeństwie, a później o małżeństwie duże znaczenie ma gotowość do opuszczenia matki i ojca oraz domu rodzinnego. Podjęcie jej wiąże się z wewnętrzną dojrzałością, chęcią stworzenia własnej rodziny oraz z gotowością do usamodzielnienia się³⁵. W związku z tym, szczególnie istotne znaczenie mają: sytu-

²⁷ S. Tykarski, *Znaczenie posiadania dojrzałej osobowości u osób przygotowujących się do małżeństwa – szkic psychologiczny z uwzględnieniem wątku pastoralnego*, „Teologia i Człowiek”, 2018, nr 41, s. 118–119.

²⁸ W. Rzepa, *Miłość małżeńska wezwaniem do odpowiedzialności...*, dz. cyt., s. 190–193.

²⁹ S. Tykarski, *Znaczenie posiadania dojrzałej osobowości u osób przygotowujących się do małżeństwa...*, dz. cyt., s. 119–120.

³⁰ R. Mazurowska, B. Wojciszke, *Alfabet miłości*, Sopot 2015, s. 59–61.

³¹ Tamże, s. 12–13.

³² S. Tykarski, *Znaczenie posiadania dojrzałej osobowości u osób przygotowujących się do małżeństwa...*, dz. cyt., s. 123.

³³ Tamże.

³⁴ A. Wieradzka-Pilarczyk, H. Pilarczyk, *Problem dojrzałości osób przygotowujących się do sakramentu małżeństwa*, „Teologia i Moralność”, 2016 nr 2(20), s. 167.

³⁵ E. A. Bremicker, *Zakochani, zaręczeni, zaślubieni*, Orzesze 2020, s. 43–44.

acja ekonomiczna, stabilność finansowa, niezależność od innych. Dlatego też młodzi ludzie najpierw wybierają poszukiwanie pracy i utrzymanie jej. Gdy już osiągną swoje ekonomiczne cele, koncentrują się na życiu osobistym³⁶.

Pisząc o czynnikach determinujących rozwój miłości, nie sposób nie wspomnieć o czynnikach moralno-religijnych, które także służą budowaniu bliskości. Okres narzeczeństwa rozwija osobowości partnerów, jest czasem pracy nad sobą, a więc jest drogą, którą podążają do świętości życia. Decyzja o narzeczeństwie wymaga od nich pełnej dojrzałości, ale i też wiedzy w sferze moralnej, duchowej i religijnej³⁷. Czas przygotowania się do tego, aby być „dwoje jednym ciałem”, wymaga od nich odczytania wzajemnych różnic duchowych, a także intelektualnych³⁸. Odmienność ta sprawia, że wzajemnie się dopełniają i obdarowują wieloma wartościami oraz czynami. Wspólnota kobiety i mężczyzny jest dynamiczna, gdyż wiąże się z ich rozwojem oraz wzbo-gacana jest poprzez nowe doświadczenia i spostrzeżenia³⁹.

Właściwa koncepcja miłości

Innym czynnikiem, znaczącym dla budowania bliskości, jest odpowiednie rozumienie miłości. Miłość to pojęcie złożone i wieloaspektowe⁴⁰. Jest wartością najbardziej upragnioną, gdyż człowiek pożąda miłości wobec siebie, ale jest też stworzony do kochania innych⁴¹. Miłość uskrzydla, nadaje sens życiu człowieka i kreśli cel jego życia⁴². Doskonali go, wydobywa z niego wszystko to, co najlepsze, ubogacając jego osobowość⁴³.

³⁶ A. Wieradzka-Pilarczyk, H. Pilarczyk, *Problem dojrzałości osób przygotowujących się do sakramentu małżeństwa*, dz. cyt., s. 166–167.

³⁷ J. Gręzlikowski, *Ślubuję Ci... miłość, wierność i uczciwość*, Włocławek 2012, s. 13–20.

³⁸ E. A. Bremicker, *Zakochani, zaręczeni, zaślubieni*, Orzesze 2020, s. 17.

³⁹ Z. Struzik, *Narzeczeństwo, małżeństwo i rodzina w nauczaniu papieskim*, Warszawa 2019, s. 48.

⁴⁰ K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Kraków 1962, s. 61.

⁴¹ A. Maj, *Miłość i odpowiedzialność – wzajemne związki i zależności w perspektywie pedagogicznej*, „Roczniki Pedagogiczne” 2021, 13 (49), nr 2, s. 50.

⁴² J. Baniak, *Miłość małżeńska w wyobrażeniach katolików polskich*, „Poznańskie Studia Teologiczne”, 2007, 21, s. 285.

⁴³ M. Jankowska, *Miłość jako najpełniejszy sposób wyrażania siebie*, „Fides et Ratio”, 3(3) 2010, s. 42.

Miłość pełni wiele funkcji. Bardzo znacząca jest funkcja osobotwórcza, która wyzwala w człowieku pragnienie dobra. Kierowanie się nią w życiu sprawia, że człowiek jest zdolny do poświęcenia i służby. Motywując do działania, aktywizuje oraz daje nowe nadzieje⁴⁴. Miłość posiada też funkcję socjotwórczą. Zbliża ludzi do siebie, łączy ich silną więzią, tworząc tym samym „komunię osób”⁴⁵. Ta, poprzez zjednoczenie, rozwija się dynamicznie, dzięki czemu miłość ewaluuje, a w konsekwencji przeradza się w rodzinę⁴⁶. Inną funkcją miłości jest funkcja kulturotwórcza. Realizowana jest ona poprzez wspólnotę wartości dóbr duchowych i materialnych. To na nich bazują zakochani, tworząc tym samym prawdziwą miłość⁴⁷. Wreszcie miłość pełni funkcję zbawczą. Człowiek stworzony jest do miłości i ma ku temu pełne zdolności. Dzięki uczuciom do bliźnich zbliżamy się do Boga i jednoczymy się z Bogiem, który podarował nam całą swoją miłość. Jest ona świętością i drogą do zbawienia⁴⁸.

Warto w tym miejscu postawić pytanie: Czym zatem jest miłość? Jak ją rozumieć? Jak ją rozwijać?

Te pytania stawiają sobie różne dyscypliny naukowe. Bogata literatura przedmiotu wskazuje cztery źródła miłości: dobro, poznanie, podobieństwo i inne uczucia. Dobro pozwala stworzyć silną wspólnotę. Poznanie natomiast pozwala odróżnić dobro prawdziwe od pozornego. Dzięki niemu miłość ma szansę zaistnieć. Poznanie doskonale wskazuje na cel i dobro, ale i też rację do jego dążenia. Trzecie źródło miłości stanowi podobieństwo. Odnosi się ono do przedmiotu miłości. Człowiek poszukuje drugiej osoby na własny wzór. Odczuwa jedność z osobą o podobnych poglądach i wartościach. Im większe podobieństwo pomiędzy dwiema osobami, tym silniej objawia się miłość. Ostatnim źródłem miłości są uczucia. Miłość stanowi podłoże wszystkich uczuć, które kierują człowieka do osiągnięcia dobra bądź kierują w stronę zła⁴⁹.

⁴⁴ A. Maj, *Miłość i odpowiedzialność...*, dz. cyt., s. 51.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ E. Ozorowski, *Matrimonio jako komunio osób*, „Studia Teologiczne” 2002, 20, s. 47–50.

⁴⁷ A. Maj, *Miłość i odpowiedzialność...*, dz. cyt., s. 51.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ B. Parysiewicz, *Wychowanie do miłości – studium z duszpasterstwa rodzin*, Lublin 2010, s. 31–34.

Oprócz źródeł miłości, należy odnieść się także do owoców miłości, takich jak: jedność, wzajemne przenikanie się, zachwyt, gorliwość oraz doskonałość wszelkiego działania⁵⁰. Jedność rozumiana jest jako wspólna droga przez życie, która ma postać obecności fizycznej i duchowej. Przestaje istnieć forma osobowa „ja”, tworzy się zaś jedna, wspólna historia⁵¹. Z jedności wywodzi się wzajemność. To miłość powoduje zaangażowanie w życie drugiej osoby, wypełnienie nią naszych myśli oraz pragnienie dla niej dobra. Bliska osoba wnika do naszego wnętrza, wypełniając je wzajemną miłością⁵². Zachwyt ujawnia się w dziedzinie poznania i pożądania. Pod jego wpływem człowiek może stracić możliwość racjonalnego myślenia. Jeśli jednak zachwyt dotyczy prawdziwego dobra, to dzięki niemu wzrasta. Pobudza do efektywnego i bezinteresownego działania na rzecz dobra drugiej osoby⁵³.

Skutkiem miłości jest gorliwość. Przejawia się ona w rozwiązywaniu problemów i usuwaniu przeszkód, które ograniczają możliwości osiągnięcia szczęścia i dobra ukochanej osoby. Wzmacnia się wobec niej poczucie odpowiedzialności i zobowiązania, a dbałość o drugą osobę staje się nadrzędnym celem⁵⁴. Ostatnim owocem miłości jest doskonałość prowadząca do autentycznego dobra. A okazywana miłość jest środkiem doskonalenia się⁵⁵.

W miłości istnieją podstawowe pojęcia, które wyrażają uczucie miłości. Są nimi: „kochanie” oraz „lubienie”. W słowie „kochanie” można wyróżnić trzy elementy: przywiązanie, troskę, a także intymność. Natomiast „lubienie” oznacza myślenie o danej osobie z należytym szacunkiem oraz postrzeganie jej jako osoby rozsądnej i myślącej⁵⁶.

Ze względu na charakter przedłożenia, warto odnieść się do składników miłości. Literatura przedmiotu wskazuje na trzy składniki miłości: intymność, namiętność i zobowiązanie. Intymność jest związkiem pozytywnych emocji i czynów, które zbliżają ludzi do siebie. Składają się nań: chęć dobra dla part-

⁵⁰ Tamże, s. 34–35.

⁵¹ Tamże, s. 35.

⁵² Tamże.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ Tamże, s. 35–36.

⁵⁶ Tamże, s. 94–95.

nera; radość przeżywana z partnerem i szczęście z jego powodu; szacunek do partnera; niezawodność partnera; wzajemne zrozumienie; obopólne przeżywanie chwil radosnych, jak i smutnych; otrzymywanie i dawanie wsparcia; intymne rozmowy; postrzeganie partnera za główny element własnego życia⁵⁷.

Intymności nie da się zbudować w pośpiechu. Nie jest ona dynamiczna i gwałtowna. Pojawia się po jakimś czasie⁵⁸. Wbrew pozorom nie dotyczy jedynie sfery seksualnej. Intymność obejmuje uczucia, dobro i niezawodność. Pojawiają się one na skutek systematycznej pracy. Nie wszystkie te uczucia muszą zaistnieć, aby można było mówić o intymności. Dowolna jest konfiguracja wskazanych czynników. Intymność jest zazwyczaj budowana z pełną świadomością⁵⁹. Sprzyjają jej długie rozmowy, wymienianie się informacjami oraz spędzanie ze sobą wolnego czasu. Podczas budowania intymności istnieje możliwość głębszego poznania siebie, swoich zachowań, reakcji oraz wartości⁶⁰.

Drugim składnikiem miłości jest namiętność. Odnosi się głównie do pojęcia seksualnego i zmysłowości⁶¹. Stanowi związek uczuć pozytywnych oraz negatywnych⁶². Przejawami pozytywnej namiętności są: uczucie tęsknoty, chęć inicjacji seksualnej, potrzeba bliskiego kontaktu, fantazjowanie o drugiej osobie oraz uczucie ekscytacji, podniecenia i rozkoszy. Natomiast do negatywnych przejawów namiętności zaliczyć możemy przede wszystkim: zazdrość, ból i niepokój⁶³. Namiętność w związku jest bardzo dynamiczna i ulega nagłym zmianom. W początkowych fazach miłości jest ona najbardziej intensywna i ekscytująca. Z biegiem czasu jej poziom może się zmniejszać, powodując poważne problemy w związku, jednak nie oznacza końca miłości w związku czy małżeństwie⁶⁴.

Najbardziej stabilnym składnikiem miłości jest zaangażowanie, często zwane też zobowiązaniem. Wynika ono z przemyślanej decyzji. Pod pojęciem

⁵⁷ B. Wojciszke, *Psychologia miłości*, Gdańsk 1994, s. 10.

⁵⁸ P. Wójcik, *To się nie uda*, Gliwice, 2012, s. 14

⁵⁹ B. Wojciszke, *Psychologia miłości*, dz. cyt., s. 10–14

⁶⁰ M. Jankowska, *Miłość jako najpełniejszy sposób wyrażania siebie*, dz. cyt., s. 36

⁶¹ N. Nord, *Sztuka Trzech Miłości – rzecz o miłości ziemskiej i uniwersalnej*, Kraków 2014, s. 13

⁶² M. Jankowska, *Miłość jako najpełniejszy sposób wyrażania siebie*, dz. cyt., s. 36

⁶³ N. Nord, *Sztuka Trzech Miłości rzecz o miłości ziemskiej i uniwersalnej*, dz. cyt., s. 13–14.

⁶⁴ B. Wojciszke, *Psychologia miłości*, dz. cyt., s. 14–17.

zaangażowania kryją się działania i decyzje na rzecz rozwoju i trwałości związku. Wymagają one jednak odpowiednich zachowań, a niekiedy poświęceń. W przeciwieństwie do namiętności, zobowiązanie należy do sfery racjonalnej. Poczucie zobowiązania nie jest aż tak dynamiczne i zmienne. Intymność i namiętność mogą pozytywnie wpływać na rozwój zobowiązania w związku. Gdy te dwa składniki dobrze prosperują, to tym bardziej świadomie i chętnie podejmiemy decyzję o zobowiązaniu, które związane jest z naturalną potrzebą bezpieczeństwa. Odpowiednio funkcjonujący związek powstaje na bazie świadomych, przemyślanych decyzji i działań⁶⁵.

Wzajemne zaangażowanie można rozpatrywać także na płaszczyźnie komunikacyjnej. Przejawia się ono w rodzaju przekazywania informacji, w tonacji głosu, mimice czy ruchach ciała. Treści komunikatów oraz ich sposób przekazywania świadczą o uczuciu i zaangażowaniu się w relacje z drugą osobą. Prawidłowa komunikacja zapobiega konfliktom, a także pomaga w ich rozwiązywaniu⁶⁶. Zobowiązanie może przebiegać w różny sposób, zależny od czynnika społecznego i kulturowego – wszędzie jednak bazuje na poczuciu odpowiedzialności za siebie, ale i też za związek, który powstał⁶⁷.

Powyższe treści mogą wskazywać, że każdy ma jakąś wizję miłości. Ale trzeba bardzo jasno uświadomić sobie, że „miłość nie jest czymś gotowym, czymś tylko «danym» kobiecie i mężczyźnie, ale jest równocześnie czymś zadany”⁶⁸. Miłość nigdy nie „jest”, ale „wciąż staje się”⁶⁹, dlatego należy o nią dbać. Miłość jest więc sztuką, której trzeba się nauczyć.

Czystość przedmałżeńska jako forma realizacji miłości

Ostatnim czynnikiem omawianym w nierniejszym przedłożeniu, a mającym znaczenie dla budowania bliskości w narzeczeństwie, jest czystość przedmałżeńska.

⁶⁵ Tamże, s. 17–23.

⁶⁶ J. Rostowski, *Zarys psychologii małżeństwa*, Warszawa 1987, s. 80–82.

⁶⁷ P. Olesiński, *Rozwojowe ujęcie Trójczynnikowej Teorii Miłości Sternberga – trójwarstwowa miłość*, w: *Psychologia rozwojowa*, red. Maria Kielar-Turska, Kraków 2013, s. 1.

⁶⁸ K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1986, s. 124.

⁶⁹ Tamże.

Prawdziwa miłość obdarza dobrem. Człowiek, kochając, kieruje się czystymi intencjami, pragnieniami i czynami. Takie rozumienie czystości budzi opór młodych ludzi, uprzedzenie, może wydaje się niemożliwe. Tymczasem należy przypominać, a może bardziej nauczać dzisiejsze pokolenie młodych ludzi, że czystość jest integralnością osobową, wzajemnym odniesieniem się do siebie osób odmiennej płci – i to stanowi jej wartość. „Jest to szczególne «widzenie» drugiego człowieka, któremu przyznaje się wartość ze względu na niego samego. Czystość jest «umiejętnością» skoncentrowaną na godności ciała – czyli na godności osoby ze względu na jej ciało, na ujawniającą się w tym ciele kobiecość czy męskość”⁷⁰. Czystość jest nierozzerwalnie związana z miłością. Ma ona wyzwolić miłość od postawy użycia, od traktowania drugiego człowieka jako źródła przyjemności seksualnej. „Być czystym znaczy: mieć «przejrzysty» stosunek do osoby drugiej płci – czystość to tyle, co «przejrzystość» wnętrza, bez której miłość nie jest sobą, nie jest bowiem sobą tak długo, jak długo chęć «używania» nie została podporządkowana gotowości «miłowania» w każdej sytuacji”⁷¹.

Człowiek prawdziwie kochający chce być czysty i o czystość się stara⁷². Zadaniem czystości jest wyzwolenie miłości od postawy użycia. Dojrzała miłość „potrzebuje rozwoju, stąd konieczność powściągliwości, gdyż dzięki niej młodzi ludzie mogą zdobyć panowanie nad sobą, dojrzeć we wzajemnym uczuciu, wyzbyć się egoizmu i stać się ofiarami, zdolnymi do podjęcia trudu życia wspólnego”⁷³.

Z cnotą czystości łączy się wstyd i powściągliwość. Obecna cywilizacja kultury masowej, wizualna i zmysłowa, nie sprzyja pielęgnowaniu wstydlivosti. O niej się publicznie nie rozmawia, nie ceni się jej i wręcz uważa się ją za niepożądaną w życiu. Tymczasem trzeba wiedzieć, czym ona jest. Definiowana jest jako „stała zdolność i nieustanna gotowość do okazywania wstydu”⁷⁴. Wstyd natomiast jest jednym z symptomów życia osobowego i zabezpiecza

⁷⁰ Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich*, Watykan 1986, s. 223.

⁷¹ K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, dz. cyt., s. 153.

⁷² K. Meissner, B. Suszka, *Tvoja przyszłość. Rozmowy z chłopakiem*, Poznań 1991, s. 38.

⁷³ W. B. Skrzydlewski, *Chrześcijańska wizja miłości małżeństwa i rodziny*, Kraków 1994, s. 48.

⁷⁴ A. Kokoszka, *Moralność życia małżeńskiego*, Tarnów 1998, s. 43.

transcendentną godność osoby ludzkiej. Jest on nierozdzielnie związany z bytem osobowym, ponieważ tylko osoba potrafi się wstydzić⁷⁵. „Wstyd i wstydlivość spełniają funkcje czynnika oczyszczającego i ochraniającego duchową zawartość (...) miłości”⁷⁶. Dzieje się tak, ponieważ wstydlivość wyhamowuje pewne zachowania, które godzą w godność osoby ludzkiej. Tworzy ona warunki dla rozwoju miłości wstrzemięźliwej, a „wstyd wyraża swoistą samobronę człowieka, który nie chce być przedmiotem używania ani w uczynkach, ani w intencjach, ale chce być przedmiotem miłości. Tak rozumiany wstyd przekształca się w siłę duchową, dzięki której konkretny człowiek może opanować swoje zmysły, namiętności i popędy”⁷⁷.

Mówiąc o wstydzie, wstydlivości i czystości, należy nadmienić, że do istoty stanu przedmałżeńskiego należy integralność, indywidualność, pojedynczość i nietykalność człowieka⁷⁸.

Godne osoby ludzkiej oddanie się drugiej osobie powinno być odczytywane i rozumiane w sensie personalistycznym jak wzajemny dar z siebie w celu ubogacenia drugiej osoby sobą⁷⁹. „Aby jednak mężczyzna i kobieta przez swoją męskość i kobiecość pozostali nawzajem dla siebie w relacji bezinteresownego daru, muszą być najpierw wolni wolnością daru”⁸⁰. W tej sytuacji wolność należy rozumieć jako posiadanie samego siebie (samoposiadanie). Jest ono konieczne, aby stawać się darem dla drugiego. Samoposiadanie jest pełne tylko przy integralności. Pełnia oddania domaga się integralności, nienaruszalności osoby ludzkiej, wierności i czystości⁸¹.

Przyglądanie się sytuacji powstałej w wyniku rewolucji seksualnej bardzo wyraźnie wskazuje na potrzebę wychowania do czystości szeroko pojętej. „Typ codziennej kultury (telewizja, publikacje, reklamy), w której żyjemy, jest mocno naznaczony wrażeniami seksualnymi, które oddziałują na młodego człowieka. Niemalże na każdym kroku spotyka się on z lansowaniem takiego po-

⁷⁵ H. Łuczak, *Dorastanie do miłości*, Warszawa 1998, s. 64–65.

⁷⁶ T. Ślipko, *Życie i płć*, Kraków 1978, s. 298.

⁷⁷ H. Łuczak, *Dorastanie do miłości*, Warszawa 1998, s. 67.

⁷⁸ W. B. Skrzydlewski, *Chrześcijańska wizja miłości małżeństwa i rodziny*, Kraków 1994, s. 48.

⁷⁹ Paweł VI, *Encyklika Humanae Vitae*, nr 9.

⁸⁰ Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich*, Watykan 1996, s. 62.

⁸¹ W. Półtawska, *Przygotowanie do małżeństwa*, Kraków 1988, s. 70–95.

dejścia do spraw seksualnych, które oddziela doświadczenia erotyczne od doświadczenia miłości”⁸². Media w sposób otwarty propagują postawy użycia seksualnego i rozwiązłości seksualnej. Upowszechnia się wulgarny język.

Zakończenie

Dokonujące się procesy o charakterze kulturowo-społecznym, cywilizacyjnym czy aksjologicznym obligują nas (teoretyków i badaczy omawianego wyżej zagadnienia) do zadawania pytań dotyczących kondycji małżeństwa i rodziny. Swoboda seksualna, wczesna inicjacja, krótkotrwałe emocje, zawieranie małżeństwa bez odpowiedniego przygotowania, rozwody, brak troski o czystość – to pilne „troski”, nad którymi warto i trzeba się pochylić. Przyszłość młodych ludzi, a przez to przyszłość całych społeczeństw, nie może być obojętna, dlatego też przed rodzicami, wychowawcami, formatorami, przed Kościołem staje dzisiaj bardzo odpowiedzialne zadanie zawalczenia o człowieka, wychowania go do miłości, czystości, poznania i uznania zasad moralnych będących gwarancją odpowiedzialnego wzrostu osobowego.

W zindywidualizowanym świecie, nastawionym na szybkie szczęście, szybki zysk czy szybkie życie z wieloma wrażeniami, widać nagłą potrzebę pogłębionej refleksji nad czasem narzeczeństwa, znaczenia przyrzeczenia składanego osobie, którą się kocha i z którą planuje się wspólne życie, rozumienia tego czasu oraz pracy nad bliskością odpowiednio rozumianą.

⁸² J. Augustyn, *Integracja seksualna. Przewodnik w poznawaniu i kształtowaniu własnej seksualności*, Kraków 2019, s. 94.

Abstrakt

W artykule podjęto próbę przedstawienia zagadnienia bliskości w narzeczeństwie. Sama bliskość w narzeczeństwie często sprowadzana jest do życia intymnego, seksualnego i zapomina się o tym, że bliskość to wzajemna dbałość o siebie, wspólne przeżywanie radości i smutków, orientacja na wspólne wartości, podobny sposób myślenia, a także realizacja zadań, rozwój osobisty czy rozwój duchowy. W związku z tym, w prezentowanym artykule wybrzmiały treści dotyczące budowania bliskości w narzeczeństwie ze szczególnym uwzględnieniem dojrzewania do małżeństwa, właściwej koncepcji miłości czy realizacji czystości przedmałżeńskiej.

Słowa kluczowe: bliskość, narzeczeństwo, dojrzewanie do małżeństwa, miłość, czystość

Intimacy in engagement. Between love and sensuality

Abstract

The aim of this article is to present expound an issue of intimacy during engagement. Intimacy is often reduced to intimate, sexual relationship. It is forgotten that intimacy is connected with sharing joy and sadness, common values, similar way of thinking, attentiveness and common goals, personal and spiritual growth. Thereupon in the article the author emphasizes issues associated with building intimacy in engagement in reference to marriage, appropriate concept of love or practicing of premarital chastity.

Keywords: intimacy, engagement, maturity and marriage, love, chastity

Bibliografia

- Augustyn J., *Integracja seksualna. Przewodnik w poznawaniu i kształtowaniu własnej seksualności*, Kraków 2019.
- Baniak J., *Miłość małżeńska w wyobrażeniach katolików polskich*, „Poznańskie Studia Teologiczne”, 2007, 21, 285–306.
- Bremicker E. A., *Zakochani, zaręczeni, zaślubieni*, Orzesze 2020.
- Brysacz P., M. Brzezińska, *Jak Cię polubię to Cię posłubię*, „Charaktery” 2009, nr 11, s. 16–24.
- Gręzlikowski J., *Ślubuję Ci...miłość, wierność i uczciwość*, Włocławek 2012.
- Jankowska M., *Miłość jako najpełniejszy sposób wyrażania siebie*, „Fides et Ratio”, 2010, 3(3), 30–44.
- Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich*, Watykan 1986.
- Kaczmarek M., Wolański N., *Rozwój biologiczny człowieka od poczęcia do śmierci*, Warszawa 2018, s. 492–513.
- Kokoszka A., *Moralność życia małżeńskiego*, Tarnów 1998.
- Łuczak H., *Dorastanie do miłości*, Warszawa 1998.
- Maj A., *Miłość i odpowiedzialność- wzajemne związki i zależności w perspektywie pedagogicznej*, „Roczniki Pedagogiczne” 2021, 13 (49), nr 2–2021, s. 49–59. 10.18290/rped21132.4.
- Mariański J., *Młodość między tradycją a ponowoczesnością*, Lublin 1995.
- Mazurowska R., Wojciszke B., *Alfabet miłości*, Sopot 2015.
- Meissner K., Suszka B., *Tvoja przyszłość. Rozmowy z chłopakiem*, Poznań 1991.
- Nord N., *Sztuka Trzech Miłości – rzecz o miłości ziemskiej i uniwersalnej*, Kraków 2014.
- Olesiński P., *Psychologia kochania*, Warszawa 2018.
- Olesiński P., *Rozwojowe ujęcie Trójkątnej Teorii Miłości Sternberga – trójwarstwowa miłość*, w: *Psychologia rozwojowa*, red. M. Kielar-Turska, Kraków 2013, s. 1.
- Ozorowski E., *Małżeństwo jako komunia osób*, „Studia Teologiczne” 2002, 20, s. 31–52.
- Quilici A., *Narzeczeństwo*, Warszawa 2009.
- Parysiewicz B., *Wychowanie do miłości- studium z duszpasterstwa rodzin*, Lublin 2010.
- Parzyszek, *Małżeństwo - wspólnotowym podążaniem razem w miłości*, „Roczniki Pedagogiczne”, 2018, nr 4., s. 97–106. 0.18290/rped.2018.10.4-8
- Parzyszek M., *Dialog w narzeczeństwie*, „Fides et ratio” 2020, 2 (42), s. 19–28. 10.34766/fetr.v42i2.267.

- Paweł VI, *Humanae vitae*, Wrocław 1999.
- Perico G., *Młodość – miłość i seksualność*, Kraków 1996.
- Pietruszka L., Parzyszek M., *Narzeczeństwo – droga, którą warto przejść*, Lublin 2019.
- Półtawska W., *Przygotowanie do małżeństwa*, Kraków 1988.
- Półtawska W., *Eros et iuuentus*, Częstochowa 2008.
- Przybył I., *Od zaręczyn do wesela. Okres przedmałżeński w środowisku wiejskim w świetle aktualnych badań*, w: *Miłość, wierność i uczciwość na rozstajach współczesności. Kształty rodziny współczesnej*, red. H. Muszyńska, E. Sikora, Toruń 2008, s. 325–337.
- Przybył I., *Historie przedślubne. Przemiany obyczajowości i instytucji zaręczyn*, Poznań 2017.
- Rostowski J., *Zarys psychologii małżeństwa*, Warszawa 1987.
- Ruszkiewicz D., *Narzeczeństwo w procesie tworzenia małżeństwa – empiryczny zarys problemu*, Piotrków Trybunalski 2013.
- Ryś M., *Relacje w małżeństwie*, w: *Miłość Małżeństwo Rodzina*, red. F. Adamski, Kraków 2009, s. 171–183.
- Ryś M., *Jakość związku małżeńskiego a poziom bliskości małżonków i sposoby rozwiązywania przez nich konfliktów*, „Studia Psychologia” 2004, 5, s. 57–68.
- Ryś M., *Psychologia małżeństwa w zarysie*, Warszawa 1999.
- Rzepa W., *Miłość małżeńska wezwaniem do odpowiedzialności*, w: *Miłość, wierność i uczciwość małżeńska*, red. K. Jeżyna, T. Zadykowicz, Lublin 2006, s. 190–193.
- Skrzydlewski W. B., *Chrześcijańska wizja miłości małżeństwa i rodziny*, Kraków 1994.
- Struzik Z., *Narzeczeństwo, małżeństwo i rodzina w nauczaniu papieskim*, Warszawa 2019.
- Szpakowski B., *Bliskość, która leczy*, Kraków 2016.
- Ślipko T., *Życie i płęć*, Kraków 1978.
- Tykowski S., *Znaczenie posiadania dojrzałej osobowości u osób przygotowujących się do małżeństwa – szkic psychologiczny z uwzględnieniem wątku pastoralnego*, „Teologia i Człowiek”, 2018, nr 41, s. 117–136. 10.12775/TiCz.2018.007.
- Wieradzka-Pilarczyk A., Pilarczyk H., *Problem dojrzałości osób przygotowujących się do sakramentu małżeństwa*, „Teologia i Moralność”, 2016, nr 2(20), s. 163–180. 10.14746/tim.2016.20.2.10
- Wojciszke B., *Psychologia miłości*, Gdańsk 1994.
- Wojtyła K., *Miłość i odpowiedzialność*, Kraków 1962.
- Wójcik P., *To się nie uda*, Gliwice, 2012.